

Chiny zaangażowały się w „masowe tuszowanie” – międzynarodowe śledztwo w sprawie laboratorium w Wuhan



Jeden z czołowych badaczy Światowej Organizacji Zdrowia, Jamie Metzl, powiedział, że Chiny nadal angażują się w „masowe tuszowanie”, jednocześnie [ukrywając pochodzenie SARS-CoV-2](#). Były urzędnik Departamentu Stanu pojawił się w *Fox News*, aby wezwać rząd Stanów Zjednoczonych i jego międzynarodowych sojuszników do „pełnego śledztwa” Instytutu Wirusologii Wuhan.

„Chińczycy zaangażowali się w masowe tuszowanie, które trwa do dziś, obejmujące niszczenie próbek, ukrywanie zapisów, nakładanie uniwersalnego nakazu milczenia chińskim naukowcom i uwięzienie chińskich dziennikarzy obywatelskich zadających najbardziej podstawowe pytania”.

„Im bardziej Chiny grają defensywnie, tym bardziej podejrzanie to wygląda”, stwierdził Metzl.

Chiny są winne światu reparacje, a ich współpracownicy muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności

Jest wiele ważnych rzeczy, które łączą ze sobą dr Anthony Fauci, dr Peter Daszak i Komunistyczną Partię Chin. Wszyscy pomogli sfinansować Instytut Wirusologii Wuhan. Wszyscy

poparli badania nad koronawirusem prowadzone przez laboratorium. Skonsultowano z nimi postępy tych nieetycznych badań i uznano, że trwające eksperymenty są warte ryzyka potencjalnej pandemii. Podmioty te ufały sobie przez wiele lat, prowadząc jednocześnie najbardziej nieetyczne badania wykorzystujące ludzki układ odpornościowy. Podmioty te dziękowały sobie również prywatnie i chwaliły się publicznie podczas globalnego kryzysu zdrowotnego – plandemii, za którą wszyscy mogli być winni.

Przez ponad rok wszyscy kłamali na temat laboratoryjnego pochodzenia SARS-CoV-2, odchodząc od swoich obowiązków, aby ostatecznie zbagatelizować swoją rolę w tej sprawie. Tak jak [Fauci popełnił krzywoprzysięstwo przed Senatem USA](#), Chiny zablokowały międzynarodowe śledztwo w sprawie eksperymentów z koronawirusem i badań nad szczepionkami/wirusami. Tak jak Daszak przechwala się tworzeniem śmiertelnych koronawirusów, tak Chiny chwala się kontynuowaniem badań nad zdobywaniem funkcji i budowaniem większej liczby laboratoriów inżynierii wirusów.

Metzl powiedział, że Chiny odepchnęły Światową Organizację Zdrowia we wczesnych dniach pandemii i odrzuciły reporterów, dając KPCh czas potrzebny na zniszczenie dowodów i zapisów. Dowody wskazują, że w Instytucie Wirusologii Wuhan popełniono błędy. Po pierwszym wybuchu epidemii w Wuhan pracownicy laboratoryjni poważnie zachorowali na nową chorobę podobną do SARS. Chiny nadal ukrywają badania krwi przed tymi pracownikami laboratoryjnymi. Yuan Zhiming, dyrektor laboratorium BSL-4 w Wuhan Institute of Virology, napisał w 2019 roku, że konserwacja w Wuhan Institute of Virology była „ogólnie zaniedbana”. „Kilka BSL wysokiego poziomu ma niewystarczające fundusze operacyjne na rutynowe, ale ważne procesy”, potwierdził Zhiming. Według byłego szefa FDA, Scotta Gottlieba, ostatnie sześć znanych ognisk SARS-1 wyszło z ich laboratoriów BSL.

Dr Peter Daszak odgrywa ważną rolę w ukrywaniu przez Chiny pochodzenia SARS-CoV-2

Metzl zwrócił uwagę, że dr Daszak jest częścią tuszowania. Na początku epidemii Daszak starał się kontrolować narrację, zmuszając swoich kolegów z EcoHealth Alliance i Wellcome Trust do całkowitego wykluczenia teorii wycieku z laboratorium. Jako współpracownik WHO, Daszak był w stanie zmusić dwudziestu siedmiu naukowców do podpisania listu odrzucającego teorię wycieku z laboratorium, zanim mogło dojść do jakiegokolwiek badania naukowego. Opublikowany w *Lancecie* list wychwalał Chińczyków i nazywał każdego, kto się z nim nie zgadzał, „teoretykiem spiskowym”.

„Oznaczając kogoś o różnych poglądach teoretykiem spiskowym, list *Lancet* był najgorszą formą zastraszania, całkowicie sprzeczną z metodą naukową” – powiedział Metzl.

Daszak również twierdził, że w niesławnym liście nie ma sprzecznych interesów, ale to on [wcześniej chwalił się, że koronawirusy są bardziej śmiertelne](#), jednocześnie finansując te nieetyczne eksperymenty w laboratorium Wuhan i współpracując z KPCh.

„Nie możemy dać Chinom weta co do tego, czy zbadamy najgorszą pandemię na świecie od stulecia, a następnie zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby wszyscy byli bezpieczni” – ostrzegł Metzl.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Działaczce z Hongkongu Agnes Chow odmówiono zwolnienia za kaucją



Prodemokratyczna działaczka Agnes Chow, której odmówiono w środę zwolnienia za kaucją, podczas oczekiwania na apelację w sprawie wyroku 10 miesięcy więzienia za nielegalne zgromadzenie podczas protestów antyrządowych w ubiegłym roku.

24-letnia aktywista została uwięziona 2 grudnia wraz z Joshua Wongiem za udział w wiecu w pobliżu komendy policji w 2019 r., który był najtrudniejszym i najbardziej głośnym wyrokiem opozycji w tym roku.

Przesłuchanie Chow nastąpiło po tym, jak od poniedziałku aresztowano około 16 działaczy, co stanowiło część nieustannej rozprawy z siłami opozycji w mieście rządzonej przez Chiny.

Krytycy twierdzą, że wspierany przez Pekin rząd Hongkongu ogranicza opozycję i szerokie swobody gwarantowane byłej kolonii brytyjskiej po powrocie pod panowanie Chin w 1997 r.

Chow, wraz z Wongiem i Nathanem Lawem, założyła w 2016 roku rozwiązaną obecnie demokratyczną grupę Demosisto. Partia została rozwiązana kilka godzin po tym, jak Pekin uchwalił 30 czerwca kontrowersyjne prawo dotyczące bezpieczeństwa narodowego w tym mieście, w obawie, że może stać się celem tej ustawy.

Chow została również aresztowana w sierpniu na podstawie

nowych przepisów bezpieczeństwa pod zarzutem „zmowy z obcymi siłami”, ale nie postawiono jej jeszcze żadnych zarzutów.

Zgodnie z prawem o bezpieczeństwie narodowym, Pekin karze takie coś, co ogólnie określa jako bunt, secesję, terroryzm i zmowę z siłami obcymi, wyrokiem nawet do dożywocia.

Autorzy: Aleksander Solum i Yoyo Chow

Dane 2,4 mln osób z całego świata, w tym Polaków, zgromadziła chińska firma lojalna wobec Komunistycznej Partii Chin



W połowie września 2020 roku wyciekły informacje o tym, że chińska firma Shenzhen Zhenhua Data Technology, powiązana z tajnym oddziałem wojskowym i wywiadowczym Pekinu, zgromadziła gigantyczną bazę danych z plikami dotyczącymi 2,4 mln ludzi z całego świata, w tym dane wpływowych osób i ich rodzin. W ostatnich dniach pojawiły się doniesienia, że ChRL zebrała również dane Polaków.

„Kolekcja” danych z całego globu w komunistycznych rękach

Zhenhua Data Technology, która jest [powiązana](#) z Armią Ludowo-Wyzwoleńczą, Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwa oraz Komunistyczną Partią Chin (KPCh), zgromadziła bazę skompilowaną głównie z tzw. materiałów open source, takich jak [posty w mediach społecznościowych i dane online](#).

Baza danych okazała się uszkodzona. Australijska firma Internet 2.0, która zajmuje się cyberbezpieczeństwem, odzyskała ponad 10 proc. danych, które były w niej zawarte. Firma ujawniła, że pośród zrekonstruowanych plików znalazły się dane około 52 tys. Amerykanów, 35 tys. Australijczyków, 9 tys. 700 Brytyjczyków i 5 tys. Kanadyjczyków.

W ostatnim tygodniu października „Gazeta Polska” [poinformowała w artykule](#), że otrzymała od Internet 2.0 fragment bazy danych z nazwiskami Polaków. „To spis ponad 3 tys. rekordów zawierających imiona i nazwiska (część się powtarza). Nie wiadomo jednak, z jakiego powodu chiński wywiad wojskowy zlecił Zhenhua zbieranie informacji o tych osobach. Pewne jest jednak, że służba ta ma bardzo dobrą orientację w polskim świecie politycznym. Na liście znajdują się nie tylko byli lub obecni wysocy rangą urzędnicy państwowi, lecz także ich rodziny – małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo” – podaje gazeta.

Internet 2.0 odtworzył zaledwie 10 proc. całej bazy, wydaje się więc, że w tym momencie nie można stwierdzić, czy wśród odzyskanych rekordów znalazły się wszystkie dane Polaków, które zostały zgromadzone w bazie.

Na kogo „poluje” KPCh na całym świecie?

Zgodnie z raportami [globalnego konsorcjum medialnego](#) baza danych obejmuje osoby z różnych sektorów – polityki, biznesu, prawa, środowiska akademickiego i obronności – oraz zawiera [szczegółowe dane](#), takie jak daty urodzenia,

adresy, stan cywilny i upodobania polityczne.

Znajdują się tam [dane dotyczące](#) zarówno zwykłych biznesmenów, jak i wysokiej rangi osobistości, takich jak oficerowie marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, obserwatorzy Chin w Waszyngtonie, osoby ze środowiska naukowego, członkowie brytyjskiej rodziny królewskiej oraz liderzy przedsiębiorczości.

Ta baza danych, nazywana Overseas Key Information Database (OKIDB), pozwala na dostęp do zagranicznych danych politycznych, wojskowych i biznesowych. Zawiera szczegółowe informacje na temat infrastruktury państw, przemieszczania się zasobów wojskowych, a także analizy opinii publicznej.

Mimo że obecnie nie ma dowodów na to, że reżimowe władze wykorzystują oprogramowanie OKIDB, to jak [podkreśla](#) „Washington Post”, z dokumentów marketingowych i rekrutacyjnych Zhenhua można wnioskować, że jest to „firma patriotyczna”, której głównym klientem docelowym jest wojsko.

„The Globe and Mail” po analizie danych dotyczących Kanadyjczyków [napisał](#), że twórcy bazy przypisali osobom z listy „ocenę” w skali od 1 do 3 .

„Wydaje się, że ci, którym przypisano 1, to osoby o bezpośrednim wpływie, takie jak burmistrzowie, posłowie lub wyżsi urzędnicy państwowi, podczas gdy ci, którym przypisano 2, byli często krewnymi osób u władzy [...]” – podaje gazeta. Z kolei ci, których oznaczono numerem 3, to najczęściej osoby skazane, przeważnie za przestępstwa gospodarcze – napisał dziennik.

Tajemnicza baza ujrzała światło dzienne

Baza danych [została ujawniona](#) przez źródło w Chinach, a informację przekazano profesorowi Christopherowi Baldingowi. To amerykański naukowiec, który do 2018 roku pracował

na Uniwersytecie w Pekinie, skąd udało mu się wyjechać ze względów bezpieczeństwa. To dzięki niemu sprawą zajęła się firma Internet 2.0.

14 września Balding opublikował na swojej stronie [oświadczenie](#), w którym napisał, że zajmował się badaniami doniesień dotyczących Huawei. Trwało to do momentu, zanim w jego badaniach nie nastąpił nagły zwrot. Natknął się na „coś, co dla badaczy Chin jest czymś podobnym do odkrycia Świętego Graala” – otrzymał informację o istnieniu tej potężnej bazy danych.

Przekazał ją [konsorcjum mediów](#) w Australii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Włoszech i Niemczech.

Balding [uważa](#), że dane potwierdzają utrzymywane od dawna podejrzenia, dotyczące działalności KPCh w zakresie nadzoru i monitorowania. „To, czego nie można lekceważyć, to rozległość i szczegółowość nadzoru [prowadzonego przez] chińskie państwo oraz jego zasięg na całym świecie” – podkreśla.

Jak zauważa: „Świat jest dopiero na początkowych etapach zrozumienia, ile Chiny inwestują w wywiad i jak wpływają na operacje, korzystając z surowych danych, musimy zrozumieć ich cele”.

We wcześniejszym wpisie naukowiec zwraca uwagę, że KPCh stanowi „bezprecedensowe wyzwanie dla otwartych, kochających wolność państw prawa na całym świecie”. Reżim „buduje opresyjne państwo z nadzorem technologicznym, które daje partii komunistycznej potężne środki do kontroli obywateli w kraju” – wyjaśnia.

„Mamy teraz dowody na to, jak chińskie firmy współpracują z agencjami państwowymi w celu monitorowania osób i instytucji na całym świecie” – ocenia Balding.

Reakcja Zhenhua nie zdziwiła ekspertów

Poproszona przez [„The Guardian”](#) o komentarz firma Zhenhua zaprzeczyła istnieniu takiej bazy danych, podając, że wszelkie zebrane informacje są danymi ogólnodostępnymi w internecie. Przedstawicielka firmy stwierdziła, że nie zbierają danych i jest to tylko „integracja danych”. Zaznaczyła, że model biznesowy i partnerzy stanowią tajemnicę handlową firmy.

Zanegowała również doniesienia, że Zhenhua ma jakiekolwiek powiązania z chińskimi władzami lub wojskiem, dodając, że ich klientami są organizacje badawcze i grupy biznesowe.

W rozmowie z anglojęzyczną edycją „The Epoch Times” eksperci przyznali, że nie byli zaskoczeni takim stanowiskiem chińskiej firmy.

Według Michaela Shoebridge’a, dyrektora programu obrony, strategii i bezpieczeństwa narodowego w think tanku Australian Strategic Policy Institute (ASPI), stwierdzenie Zhenhua „nie może być przyjmowane za dobrą monetę”, wzięwszy pod uwagę, że tamtejsze prawo zobowiązuje firmy do pomocy chińskim agencjom bezpieczeństwa i wywiadu. [Dodaje](#), że firmy oczywiście muszą publicznie temu zaprzeczać.

W ocenie Caseya Fleminga, dyrektora generalnego firmy BLACKOPS Partners, zajmującej się strategią wywiadowczą i bezpieczeństwa, zgromadzone w bazie informacje są wykorzystywane do wspierania operacji „nieograniczonej wojny hybrydowej” chińskiego reżimu. Obejmuje to szpiegostwo, tajne zagraniczne kampanie wpływów oraz kradzież zagranicznych innowacji i technologii wojskowej.

Termin nieograniczona wojna hybrydowa nawiązuje do powstałej w latach 90. ubiegłego wieku strategii, którą stworzyli i opisali dwaj chińscy pułkownicy sił powietrznych Qiao Liang i Wang Xiangsui w książce „Unrestricted Warfare”. Wydała ją Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, siły zbrojne KPCh. Autorzy [korzystali](#) z oryginalnych dokumentów wojskowych.

Strategia ta opowiada się za zastosowaniem serii niekonwencjonalnych taktyk, stworzonych po to, by osiągnąć cele wojny jednak bez angażowania się w rzeczywistą walkę.

Jak zauważa Fleming, ostatecznym celem tej strategii jest „zniszczenie demokracji po to, by chiński komunizm mógł globalnie przejąć nadzór”.

Dyrektorem naczelnym Zhenhua jest Wang Xuefeng, były inżynier IBM. Jak podaje australijski nadawca ABC, wcześniej w chińskich mediach społecznościowych zamieścił wpis o prowadzeniu „wojny hybrydowej” poprzez manipulowanie opinią publiczną i „wojnę psychologiczną”.

Zdaniem Nicholasa Eftimiadesa, byłego wysokiego funkcjonariusza sił wywiadowczych USA i autora książki „Chinese Intelligence Operations” (pol. „Chińskie operacje wywiadowcze”), baza danych pomogłaby chińskiemu wywiadowi w namierzeniu tych, którzy nadawaliby się do rekrutacji lub szantażu. Chodzi o osoby ze „słabościami”, które można wykorzystać, np. „zapotrzebowanie na pieniądze [lub] sympatie polityczne przeciwne administracji”. Reżim mógłby wyszukiwać w mediach społecznościowych posty, które sugerują niezadowolenie z rządu lub trudności finansowe.

W analogiczny sposób działa to w przypadku operacji wywierania wpływu. Wyszukiwani są ludzie publikujący opinie, które popierają politykę reżimu. Kolejnym krokiem jest wspieranie takiej osoby, jej organizacji, a tym samym wzmacnianie jej poglądów.

Michael Shoebridge zwraca uwagę, że w bazie Zhenhua znajdują się także dane dzieci wpływowych ludzi, m.in. polityków i dyrektorów biznesowych. „To dość niepokojący potencjał wykorzystania takich danych” – zaznacza ekspert. Umożliwia bowiem wywieranie nacisku na te osoby, wykorzystując słabości ich potomstwa.

Ponadto część tych dzieci może w dorosłym życiu piastować

eksponowane stanowiska. Zatem na skutek analizowania ich profili już od dzieciństwa „możliwość wykorzystywania tych osób i wpływania na nie jest znacznie większa, ponieważ z biegiem czasu zyskujesz o wiele bardziej wszechstronne ich zrozumienie” – wskazuje Shoebridge.

Kropla w morzu... chińskich baz danych

Eksperci zaznaczają, że gromadzenie danych przez chiński reżim komunistyczny odbywa się na masową skalę, znacznie większą, niż jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, a wyciek danych z Zhenhua, to jedynie przysłowiowa kropla w morzu tego, co tam się dzieje.

Shoebridge porównał bazę danych do pojedynczej plastikowej piłeczki w ogromnym basenie. Jak twierdzi, ten zbiór danych byłby łączony z danymi, które zebrały inne chińskie podmioty w celu ich wykorzystania do różnych operacji, mających wesprzeć interesy reżimu.

„To interakcja firm posiadających takie dane z innymi firmami i danymi rządowymi daje władzę” – skomentował ekspert.

Michael Shoebridge tłumaczy, że strategia ta znajduje odzwierciedlenie w doktrynie reżimu o „fuzji cywilno-wojskowej”. Dzięki niej władze wykorzystują innowacje prywatnych przedsiębiorstw do napędzania rozwoju wojskowego.

W październiku 2019 roku Australian Strategic Policy Institute opublikował [raport „Engineering global consent”](#), napisany przez Samanthę Hoffman. Stwierdzono w nim, że reżim tworzy „masowy i globalny ekosystem gromadzenia danych”, wykorzystując możliwości przedsiębiorstw państwowych i prywatnych chińskich firm technologicznych.

Wymienia się w nim Global Tone Communication Technology Co., spółkę zależną chińskiego przedsiębiorstwa państwowego, nadzorowanego przez centralny wydział propagandy KPCh.

W wywiadzie [udzielnym pod koniec zeszłego roku](#) polskiej edycji „The Epoch Times” gen. Robert Spalding powiedział, że Global ToneCommunication, to firma prowadząca usługi tłumaczeniowe, która „w rzeczywistości przy użyciu sztucznej inteligencji gromadzi wielki zbiór danych”. Jak dodał: „Czasami ma tę funkcję wbudowaną na podobnych zasadach co produkty Huawei, jako most telekomunikacyjny, lub może bazować na oprogramowaniu opartym na tzw. chmurze”.

Poza gromadzeniem ogromnych baz danych z całego świata w ponad 65 językach, które przetwarza na użytek Pekinu do celów wywiadowczych, bezpieczeństwa i propagandy, firma [koncentruje się](#) na technologiach sztucznej inteligencji, takich jak rozpoznawanie twarzy.

W opinii Nicholasa Eftimiadesa chińskich firm zaangażowanych w gromadzenie dużych ilości danych na potrzeby reżimu są prawdopodobnie dziesiątki, jeśli nie setki. Nie wliczając w to działań prowadzonych przez chińskie agencje bezpieczeństwa, które za pośrednictwem zaawansowanego technologicznie aparatu nadzoru tego kraju zbierają dane na temat wszystkich obywateli, a więc 1,4 mld ludzi.

Eftimiades twierdzi, że dane dziesiątek milionów Amerykanów zostały wykradzione przez chińskich hakerów. Zostały one wprowadzone do baz w Chinach i służą do doskonalenia narzędzi sztucznej inteligencji. Wśród [ataków](#) wyliczyć można włamanie do amerykańskiego Urzędu Zarządzania Personelem (ang. Office of Personnel Management, OPM) w 2014 roku, federalnej agencji ds. personelu, naruszenie obowiązku sprawozdawczego firmy Equifax w 2017 roku, a także cyberatak na ubezpieczyciela zdrowotnego Anthem w 2016 roku.

W lutym 2016 roku anglojęzyczna edycja „The Epoch Times”, powołując się na poufne źródło w Chinach, [poinformowała](#), że chińskie agencje bezpieczeństwa stworzyły bazę danych wykorzystywaną do przetwarzania skradzionych danych Amerykanów. Zawiera ona także poufne dane osobowe,

wyszczególnione w poświadczeniach bezpieczeństwa 21 mln obecnych i byłych pracowników federalnych, pochodzące z włamania do Urzędu Zarządzania Personalem (OPM) oraz osobiste dane prawie 80 mln obecnych i byłych klientów i pracowników Anthem.

Ta baza danych [funkcjonuje](#) na potężnym oprogramowaniu zdolnym do przyjmowania ogromnych ilości danych. Zgromadzone zasoby analizuje się pod kątem relacji między różnymi osobami i zdarzeniami.

Wyciek danych z Zhenhua Data Technology jest dla wszystkich, niezależnie od statusu społecznego, okazją do zastanowienia się nad zamieszczanymi treściami w mediach społecznościowych. Jak widać, mogą one nieoczekiwanie stać się pożywką dla podmiotów gromadzących dane. Mogą zostać wykorzystane przeciwko nam, zwłaszcza jeśli trafią do państwa totalitarnego, jakim są Chiny.

Źródła:

[Military-Linked Chinese Company Collected Personal Data On Thousands of Canadians](#)

[How Chinese Data Trove on 2 Million People Serves Beijing's Unrestricted Warfare](#)

[„Gazeta Polska”](#)

[The Washington Post](#)

[The Globe and Mail](#)

[The Guardian](#)

Brytyjska Policja planuje „przerwać” kolacje świąteczne, jeśli Brytyjczycy naruszają ograniczenia „WuGrypy”



Jeśli mieszkasz w Wielkiej Brytanii i planujesz spotykać się z przyjaciółmi i rodziną na święta, możesz spodziewać się [wizyty](#) od lockdown'owej gestapo.

Policja i komisarz ds. Przestępstw w West Midlands (PCC) David Jamieson ogłosił, że funkcjonariusze organów ścigania będą badać wszystkie doniesienia o „łamaniu zasad” w okresie Bożego Narodzenia i Święta Dziękczynienia, a każdy, kto zostanie uznany za naruszającego, zostanie ukarany.

Ponieważ mieszkańcy West Midland są obecnie uwięzieni na podstawie ograniczeń związanych z lockdownem „Poziomu 2”, Jamieson, który najwyraźniej lubi egzekwować przepisy niezgodne z prawem, planuje panoszyć się dalej, narzucając ludziom plany wakacyjne.

„Jeśli uważamy, że duże grupy ludzi zbierają się tam, gdzie nie powinny, wtedy policja będzie musiała interweniować” – bełkotał Jamieson do reporterów, wyjaśniając, że ludzie w jego jurysdykcji nie są „uprawnieni” zgodnie z dekretem rządu, do przebywania z innymi w pomieszczeniach, bez względu na okoliczności.

Jeśli na przykład którykolwiek z mieszkańców West Midlander zaprosi przyjaciół lub członków rodziny niebędących członkami najbliższej rodziny na kolację z okazji Święta Dziękczynienia, będzie tam Jamieson i jego grupa egzekutorów Gestapo, aby ich rozdzielić.

„Jeśli znowu dojdzie do rażącego złamania zasad, policja będzie musiała je egzekwować” – ujawnił Jamieson w publicznym oświadczeniu. „Zadaniem policji nie jest powstrzymywanie ludzi przed radowaniem się Bożym Narodzeniem”.

„Jednak jesteśmy po to, aby egzekwować reguły, które tworzy rząd, a jeśli rząd ustanawia te zasady, to rząd musi to wyjaśnić opinii publicznej” – dodał.

Żydom i Hindusom zakazano także obchodzenia swoich świąt

Aby upewnić się, że żadne święta ani uroczystości religijne nie pozostaną bezkarne, Jamieson wskazał ponadto, że Żydzi, którzy obchodzą Chanukę i Hindusi, którzy obchodzą Diwali, również nie mogą gromadzić się w celu obchodzenia tych świąt.

W Liverpoolu, który obecnie jest uwięziony przez najostrzejszą ze wszystkich blokad „trzeciego stopnia”, policja podobnie planuje zbadać i zlikwidować wszelkie zgromadzenia, które według rządu są „nielegalne”.

Jane Kennedy, PCC z tego obszaru, dołączyła do Jamiesona, ogłaszając publicznie, że Brytyjczycy muszą pozostać w domu w izolacji podczas wakacji, aby zachować „bezpieczeństwo” przed koronawirusem z Wuhan (Covid-19).

Uznając, że cierpliwość ludzi staje się wyjątkowo słaba, Jamieson zauważył, że spodziewa się niepokoju społecznych w niedalekiej przyszłości, zwłaszcza gdy rządowy program urlopowy dobiega końca.

„Siedzimy tutaj na bombie zegarowej” – stwierdził. „Zbliżamy

się do etapu, w którym można było zobaczyć znaczną eksplozję frustracji i energii”.

„W wielu społecznościach sytuacja jest na krawędzi i nie potrzeba wiele, aby wywołać niepokoje, zamieszki, zniszczenia”.

Jamieson mówi, że egzekwowanie przez jego własny wydział braku wakacji w tym roku może i najprawdopodobniej będzie wyzwalaczem, który popchnie masowe ilości ludzi na skraj.

Ludzie, którzy nigdy nie popełnili przestępstwa, mogą nagle spotkać się z policją, zwłaszcza jeśli zobaczą, jak inni odważnie i zdecydowanie przeciwstawiają się tyranii rządu.

Siły policyjne w Manchesterze, Londynie i Merseyside martwią się o to samo, chociaż nadal zamierzają egzekwować ograniczenia, które mogą wywołać niepokoje, a nawet przemoc.

Profesor John Edmunds, członek tak zwanej naukowej grupy doradczej ds. Sytuacji kryzysowych (SAGE), jest przekonany, że zamykanie ludzi w domach na czas nieokreślony jest optymalnym sposobem powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa z Wuhan (Covid-19), chociaż w [przeważającej większości udowodniono](#), że blokady nie powodują żadnych innych szkód.

„Pomysł, że możemy to kontynuować i mieć Boże Narodzenie, które możemy normalnie obchodzić z przyjaciółmi i rodziną, jest skrajnym pobożnym życzeniem” – twierdzi Edmunds.

Źródła:

[NeonNettle.com](https://neonnettle.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

Pekin przedstawia swoje ambicje, przyznaje się do wyzwań ekonomicznych podczas kluczowego posiedzenia plenarnego



Komunistyczna Partia Chin (KPCh) wydała biuletyn zawierający ponad 7 000 słów po zakończeniu swojego najważniejszego spotkania politycznego w roku, w którym podkreśliła „podstawową” rolę przywódcy Xi Jinpinga i zasugerowała ogrom problemów gospodarczych Chin.

Jako piąta sesja plenarna, najwyżsi urzędnicy partii zebrali się, aby nakreślić rozwój gospodarczy kraju, opracowując plan pięcioletni i nowy plan piętnastoletni o nazwie Wizja 2035.

W biuletynie wydanym 29 października stwierdzono, że Xi był „rdzeniem partii” i „przejmuje ster”, odnotowując jednocześnie wyzwania gospodarcze, jak stoją przed nimi.

„Z pewnością będziemy w stanie pokonać różne trudności i przeszkody, które pojawiają się na drodze przed nami, i z pewnością będziemy w stanie wejść w nową erę 'socjalizmu z chińskimi cechami'” – [stwierdza](#) biuletyn.

Chińscy eksperci twierdzą, że jest to partia przyznająca się do złego stanu gospodarki kraju.

Biuletyn ujawnił również, że w spotkaniu uczestniczyło 198 członków i 166 zastępców członków elitarnego Komitetu Centralnego KPCh – co oznacza, że 14 czterech członków i dwóch zastępców członków nie pojawiło się. Chociaż Pekin nie przedstawił wyjaśnienia swojej nieobecności, niektórzy obserwatorzy spekulują, że skoro urzędnicy bardzo rzadko opuszczają kluczowe spotkania, mogli zostać zwolnieni ze swoich stanowisk.

Wcześniejsze osiągnięcia?

Według biuletynu partia stoczyła „trzy główne bitwy” w ciągu ostatnich pięciu lat. Koncepcja została po raz pierwszy wprowadzona przez Xi w październiku 2017 r., mając na celu zapobieganie poważnym zagrożeniom finansowym, łagodzenie ubóstwa i ograniczanie zanieczyszczenia.

Ale w ostatnich latach przedsięwzięcia wysokiego ryzyka, takie jak branża pożyczek peer-to-peer (P2P), przeżywały boom i upadały, podczas gdy najwięksi deweloperzy w kraju mają ogromne zadłużenie. We wrześniu media państwowe [podały](#), że 76 największych deweloperów będzie musiało spłacić 2500 bilionów juanów (367 bilionów dolarów) w ciągu następnych 12 miesięcy, w tym 177 bilionów juanów (25,69 bilionów dolarów) odsetek.

Tymczasem KPCh nie przedstawiła konkretnych planów redukcji emisji dwutlenku węgla. W biuletynie odnotowano, że kraj ma nadzieję na rozwój bardziej ekologicznych technologii i że „emisja dwutlenku węgla spadnie po osiągnięciu szczytu” w ciągu najbliższych 15 lat.

Wyzwania

W biuletynie przyznano również, że w Chinach obecnie brakuje „kluczowych technologii i zdolności innowacyjnych”; że produktywność rolnictwa wymaga poprawy; że „środowisko

międzynarodowe” stało się trudniejsze; i że gospodarcza dysproporcja między miastem a wsią pozostaje wyraźna.

Aby stawić czoła tym wyzwaniom, Partia podkreśliła potrzebę uzyskania „samowystarczalności” technologicznej i zwiększenia popytu krajowego – poprzez unowocześnienie fabryk, tak aby mogły wytwarzać towary z najwyższej półki.

Wiceminister Tajwańskiej Rady ds. Kontynentalnych, Chiu Chui-cheng [powiedział](#) podczas codziennej konferencji prasowej w Tajpej 29 października, że [odzwierciedla](#) to dążenie chińskiego reżimu do przezwyciężenia [restrykcji eksportowych](#) Stanów Zjednoczonych z powodu rosnących napięć handlowych. Pokazał również, że „stopa bezrobocia w Chinach jest poważna, a społeczeństwo ma czynniki niestabilne” – powiedział.

Powiedział, że Pekinowi trudno będzie zwiększyć konsumpcję ze względu na stopę bezrobocia i gospodarcze skutki pandemii COVID-19.

Ambicje

W biuletynie Pekin zapowiedział również, że będzie nadal rozwijał swoją Inicjatywę „Jeden pas i jedna droga”, projekt polityki zagranicznej mający na celu inwestowanie w projekty infrastrukturalne na całym świecie i budowanie wpływów politycznych. Inicjatywa została skrytykowana przez amerykańskich urzędników i ekspertów za zadłużanie krajów rozwijających się.

„[Chiny] będą aktywnie uczestniczyć w reformie globalnego systemu zarządzania gospodarczego” – głosi biuletyn.

KPCh stwierdziła również, że postęp w technologii wojskowej będzie równie ważny jak rozwój gospodarczy. Planują więcej zainwestować w rozwój broni i wywiadu.

„Musimy przyspieszyć modernizację obrony narodowej i wojsk” –

czytamy w biuletynie.

Nie było żadnych szczegółów na temat planu Vision 2035, ale komentatorzy spraw chińskich wcześniej [analizowali](#), że wskazuje on na zamiar Xi do stania na czele partii do co najmniej do roku 2035.

Źródło:

theepochtimes.com

Pekin wykorzystuje pandemię koronawirusa do rozbudowy aparatu nadzoru internetowego



Według raportu Freedom House, Pekin wykorzystuje pandemię koronawirusa w Wuhan (COVID-19) jako uzasadnienie rozszerzenia i zintensyfikowania i tak już gigantycznych [systemów nadzoru internetowego](#).

W swoim corocznym raporcie Freedom of the Net, w którym [szczegółowo opisano stan nadzoru cyfrowego](#) w ponad 60 krajach, organizacja non-profit umieściła Chiny na ostatnim miejscu z wynikiem [10 na 100](#). To szósty rok z rzędu, w którym kraj ten został ukoronowany jako „najgorszy gwałciciel wolności w internecie” na świecie.

„Ta pandemia normalizuje rodzaj cyfrowego autorytaryzmu, który Komunistyczna Partia Chin (KPCh) od dawna stara się wprowadzić do głównego nurtu” – napisał Freedom House w oświadczeniu.

Według raportu, chińskie władze wdrożyły zarówno niską, jak i zaawansowaną technologię, aby kontrolować swobodny przepływ informacji w Internecie na temat stanu tzw. pandemii koronawirusa w tym kraju. Wykorzystały również te technologie, aby uniemożliwić użytkownikom Internetu przeglądanie niezależnych źródeł wiadomości, które kwestionują oficjalną narrację KPCh.

Freedom House zauważył również, że na początku tzw. pandemii Chiny próbowały bagatelizować i ignorować ostrzeżenia lekarzy dotyczące pierwotnego wybuchu koronawirusa w Wuhan. Odkryli również, że mniej użytkowników internetu w Chinach z powodzeniem omija krajową Wielką Zaporę Sieciową, zwłaszcza po zaostrzeniu przez Pekin ograniczeń dotyczących osób korzystających z wirtualnych sieci prywatnych w celu uzyskania dostępu do zablokowanych witryn.

W raporcie stwierdza się ponadto, że tylko w pierwszym kwartale 2020 r. Chińska Administracja Cyberprzestrzeni, główny regulator internetowy w kraju, zamknęła 816 stron internetowych i usunęła ponad 33000 kont i grup na zatwierdzonych witrynach społecznościowych, takich jak Renren, Weibo i WeChat.

Masowa ekspansja wysiłków w zakresie inwigilacji Internetu w tym kraju spowodowała również wzrost liczby „fabryk cenzury”. W tych miejscach pracy znajdują się tysiące cenzorów internetowych, którzy zmiatają przestrzeń internetową kraju za pomocą technologii sztucznej inteligencji.

Chiny nie są jedynym krajem wykorzystującym COVID-19 do uzasadnienia ekspansji możliwości [nadzoru internetowego](#). Zarówno podmioty państwowe, jak i niepaństwowe

wdrażają nowe technologie, które w dowolnym momencie przed globalną pandemią byłyby uważane za zbyt inwazyjne.

Pozostałe kraje, które [dołączają do Chin w pierwszej piątce](#), to Iran, Syria, Kuba i Wietnam. Pięć najlepszych krajów to Islandia, Estonia, Kanada, Niemcy i Wielka Brytania. Tajwan nie został uwzględniony w rankingu pomimo tego, że był znany jako [drugi najbardziej wolny kraj w Azji](#).

Technologia nadzoru przeciw dysydentom jest wdrażana jako instrumenty „zdrowia publicznego”

Sarah Cook, starszy badacz w Freedom House, twierdzi, że wiele nowych chińskich technologii inwigilacji zostało po raz pierwszy opracowanych w celu ochrony kraju przed dysydentami. W szczególności Cook zauważa, że „technologia opracowana przeciwko Ujgurom i innym mniejszościom muzułmańskim w Xinjiangu rośnie obecnie w innych częściach kraju.

Jedną z takich technologii przeciwdziałania dysydentom jest urządzenie przenośne, którego władze mogą używać do skanowania smartfonów ludzi i pobierania z nich danych bez zgody właściciela.

„Rząd Chin już teraz korzysta z najbardziej wyrafinowanego i wielowarstwowego aparatu cenzurującego i kontrolującego Internet na całym świecie” – powiedziała Cook.

Istniejąca technologia nadzoru przeciwko dysydentom jest również udoskonalana na potrzeby epoki pandemii. W marcu, kiedy koronawirus dopiero zaczynał rozprzestrzeniać się po całym świecie, Chiny były już bliskie ulepszenia swojej technologii rozpoznawania twarzy [w celu identyfikacji osób noszących maski](#).

Inne technologie, zarówno stare, jak i nowe, są również wykorzystywane do naruszania prywatności obywateli Chin, na

przykład zmuszając ludzi do korzystania z aplikacji, która śledzi infekcje i zmuszając ludzi do umieszczania kamer internetowych w ich domach i poza ich drzwiami, aby śledzić ich ruchy. Cook twierdzi, że te systemy mają tylne drzwi, które pozwalają policji nadzorować ludzi, kiedy tylko zechcą.

Według Cooka rozprzestrzenianie się pandemii jest bezpośrednio związane z ekspansją kontroli KPCh nad mową w Internecie.

Warto zadać sobie pytanie: jak się ma sytuacja w Polsce, jeżeli chodzi o aplikacje nadzorujące osoby objęte kwarantanną...?

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[VOANews.com](https://www.voanews.com)

[TaiwanNews.com.tw](https://taiwannews.com.tw) 1

[FreedomHouse.org](https://freedomhouse.org)

[TaiwanNews.com.tw](https://taiwannews.com.tw) 2

[FT.com](https://www.ft.com)

**Wyciekły dokumenty: KPCh
wykorzystała płatnych trolli
do przeciwdziałania**

wiadomościom o epidemii pomoru świń w Internecie



Seria [wewnętrznych dokumentów](#) chińskich władz cenzurujących ujawniła, w jaki sposób [trolle](#) internetowe są wykorzystywane aby manipulować opinią publiczną na korzyść chińskiego reżimu.

Zapisy z miejskiego oddziału Luoyang Administracji Cyberprzestrzeni – głównej chińskiej agencji cenzury internetowej – pokazują, że władze wynajęły internetowe trolle do pisania postów w mediach społecznościowych wychwalających władze. Dokumenty wyciekły przez zaufane źródło.

Tym trollom zapłacono 11 juanów (około 1,62 \$) za każdy post, który napisali.

Manipulacja opinią publiczną

Luoyang to miasto położone w prowincji Henan w środkowych Chinach.

W połowie lutego 2019 r. Wokół firmy Sanquan Food z siedzibą w Henan wybuchł skandal dotyczący bezpieczeństwa żywności. Stwierdzono, że pierogi tej marki zawierają ślady wirusa wywołującego [afrykański pomór świń](#) (ASF).

ASF [po raz pierwszy wybuchł](#) wśród populacji świń w Chinach w sierpniu 2018 roku i szybko rozprzestrzenił się po całym kraju. ASF jest śmiertelny dla świń i wieprzy, ale nie ma wpływu na ludzi. Zwierzęta hodowlane są zwykle poddawane ubojowi, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby.

Wielu chińskich rolników używa ludzkich odchodów jako nawozu. Jeśli taki nawóz zawiera aktywne wirusy ASF, może zanieczyścić źródła wody i potencjalnie przenosić chorobę na więcej świń.

Informacje o skażonych pierogach szybko rozprzestrzeniły się na chińskich platformach społecznościowych, zmuszając władze do publicznego przyznania się do incydentu.

16 lutego 2019 r. wszystkie internetowe i fizyczne sklepy spożywcze w kraju zdjęły pierogi Sanquan z półek.

Administracja Luoyang Cyberspace zgłosiła władzom miasta, jak wynajęte trolle internetowe próbowały manipulować opinią publiczną po skandalu żywnościowym w Sanquan.

Jeden troll z internetowym pseudonimem „Qingqi Suoyou” napisał: „Od czasu pierwszej [na świecie] epidemii ASF około sto lat temu, żaden człowiek nie został zarażony wirusem ASF. Tak więc wirus ASF nie wpłynie na produkty wieprzowe. Możesz jeść mięso i produkty z nim związane”.



Zrzut ekranu z komentarzem opublikowanym przez wynajętego trolla, mającym na celu przeciwdziałanie negatywnym wiadomościom o produktach wieprzowych chińskiej firmy spożywczej zawierającej wirusa afrykańskiego pomoru świń.

Inny wynajęty troll o imieniu „Ruguo” napisał: „Wirus ASF zostanie zabity w wysokich temperaturach. Możesz jeść [pierogi], gotując je w całości.”

Inni próbowali bagatelizować wiadomości jako plotki. Wynajęty

troll o internetowej nazwie „Qinghe” napisał: „Nie wierz w plotki i nie rozpowszechniaj ich. Wszystkie duże przedsiębiorstwa mogą prześledzić źródło użytych surowców”.

Niektórzy próbowali wykorzystać okazję, by chwalić władze.

Troll „Kantaiyang” napisał: „Nasz kraj zawsze traktuje bezpieczeństwo żywności jako coś bardzo ważnego. Wierzę, że rząd udzieli naszym ludziom odpowiedzi [o źródle wirusa]”.

„Hai'ai” napisał: „Nie możemy wątpić, że chińska Państwowa Administracja ds. Żywności i Leków oraz Sanquan Food są proaktywne w obliczu problemu. Najważniejsze jest rozwiązanie problemu. Nie powinniśmy wszystkiego kwestionować, a spokojnie czekać”.

Big Pharma rekrutuje niewinne dzieci do eksperymentów ze szczepionkami przeciwko koronawirusowi



Gdy firmy farmaceutyczne uczestniczące w operacji „Warp Speed” zbliżają się do się wydania swoich szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), [trwa nacisk](#), aby rozpocząć testowanie szczepionek pozostałej i ostatniej partii królików

doświadczalnych: *małych dzieci*.

W zeszłym tygodniu firma Pfizer Inc. otrzymała pozwolenie na rozpoczęcie testów swojej szczepionki na amerykańskich dzieciach w wieku 12 lat, dołączając do niewielkiej garstki innych firm na całym świecie, które starają się zrobić to samo. Pierwszą młodą osobą, która ją otrzymała, była 16-letnia Katelyn Evans, która zgodziła się zostać zaszczepiona w szpitalu dziecięcym w Cincinnati.

„Po prostu pomyślałem, że im więcej osób, na których będą mogli przeprowadzić testy, tym szybciej będą mogli podać szczepionkę, a ludzie będą bezpieczni i zdrowi” – cytuje Evans.

Pomimo [długiej historii](#) przestępczej, Pfizer zdobył zaufanie Evans, a wkrótce wielu innych młodych ludzi, którzy ustawiają się w kolejce do szczepień, aby zwiększyć szanse, że szczepionka na COVID-19 będzie gotowa dla dzieci przed następnym rokiem szkolnym.

Podczas gdy wielu innych gigantów farmaceutycznych przygotowuje się do wprowadzenia na rynek swoich odmian szczepionek, jest mało prawdopodobne, aby wiele z tych szczepionek było zalecanych dla dzieci, przynajmniej nie na początku, ponieważ potrzeba więcej testów, aby zweryfikować ich bezpieczeństwo i skuteczność.

„Opinia publiczna tego nie rozumie” – mówi dr Evan Anderson z [Emory University](#), który od miesiący naciska na testowanie szczepionek COVID-19 na dzieciach.

Ponieważ proces najwyraźniej przebiega powoli, dr Anderson „bardzo martwi się [red]”, że dzieci w wieku poniżej 12 lat mogą nie otrzymać szczepionki przeciwko COVID-19 do następnej jesieni.

Dzieci mają prawie zerowe ryzyko COVID-19, więc po co im szczepionka?

Mimo że dzieci są najmniej narażone na pozytywny wynik testu na COVID-19, Big Pharma chce, aby były szczepione tak jak wszyscy inni.

W związku z tym trwa wyścig, aby zobaczyć, ile firm farmaceutycznych może ukończyć swoje eksperymenty ze szczepionkami na dzieciach w odpowiednim czasie, aby otrzymać szczepionkę zatwierdzoną na następny semestr szkolny.

W Chinach firmy farmaceutyczne Sinovac i SinoPharm rozpoczęły badania w celu przetestowania swoich szczepionek na dzieciach w wieku od trzech lat. Brytyjskie badanie z użyciem szczepionki AstraZeneca zostało również zatwierdzone w celu przetestowania odmian o niskiej dawce u niektórych dzieci, chociaż rekrutacja na większą skalę zostanie spowolniona do czasu uzyskania „wystarczających” danych dotyczących bezpieczeństwa dorosłych.

W Stanach Zjednoczonych, Moderna Inc., Johnson & Johnson i Novavax planują rozpocząć badania pediatryczne swoich szczepionek COVID-19 pod koniec 2020 roku.

„Jeśli zaszczepimy młodzież – i potencjalnie przejdziemy do młodszych dzieci – będziemy mieli efekt, który ochroni te dzieci przed zakażeniem” – twierdzi dr Robert Frank, dyrektor Centrum Badań nad Szczepionkami Dziecięcymi w Cincinnati.

„Ale z drugiej strony nie przyniosą infekcji do domu rodzicom i dziadkom”.

Ważne jest, aby pamiętać, że wielu dorosłych uczestników próby mają [borykają się](#) z poważnymi problemami zdrowotnymi po testowej szczepionce na COVID-19. Tego samego można się spodziewać po zaszczepionych dzieciach, ponieważ ich układ odpornościowy jest potencjalnie jeszcze bardziej wrażliwy, ponieważ wciąż się rozwijają.

„Rozpoczęcie tego procesu jest dla nas bardzo ważne, ponieważ przeprowadzenie badań we właściwy sposób zajmie trochę czasu” – twierdzi dr Anderson, który chce zacząć dźgać dzieci tak szybko, jak to możliwe”.

Źródła:

KTVN.com

NaturalNews.com

NaturalNews.com

Topowy chiński dyplomata używa nazistowskich obelg przeciwko australijskiemu senatorowi



Ambasador Pekinu w Australii rozpoczął jadowity atak na senatora i krytyków chińskiego reżimu komunistycznego, ponieważ rząd organizuje publiczne przesłuchania w sprawie nowych przepisów, które mogą oznaczać koniec Inicjatywy „Jeden pas, jedna droga”.

Mieszkający w Canberze Cheng Jingye stwierdził, że niedawne komentarze tasmańskiego senatora Erica Abetza na

przesłuchaniu, które były krytyczne wobec Komunistycznej Partii Chin (KPCh), „mają posmak sztuczek Goebbelsa”. Joseph Goebbels był niesławnym hitlerowskim propagandowym.

„Mam nadzieję, że spojrzysz na Chiny i nasze dwustronne stosunki w sposób obiektywny i racjonalny, bez przyciemnianych soczewek i uprzedzeń” – napisał w przesłaniu ([pdf](#)) do publicznego dochodzenia w sprawie nowej [ustawy o stosunkach zagranicznych](#).

Dyplomata odniósł się również do przedstawicieli, którzy krytycznie odnosili się do KPCh podczas dochodzenia, twierdząc, że stawiają „złośliwe zarzuty” i są „znani ze swojego wieloletniego anty-chińskiego stanowiska”.



Cheng zyskał rozgłos w kwietniu, kiedy napomknął o odwetowych strajkach handlowych przeciwko Australii w odpowiedzi na wezwanie ministra spraw zagranicznych Marise Payne do dochodzenia w sprawie przyczyn pandemii COVID-19.

Senator Abetz, który urodził się w Niemczech, odpowiedział, mówiąc: „To potwornie ironiczne, że rzecznik dyktatury porównuje go z reżimem, który tak ściśle odzwierciedla jego własny – przetrzymywanie ludzi w obozach koncentracyjnych, dokonywanie nielegalnych grabieży ziemi, prześladowanie

mniejszości religijnych i represjonowanie działaczy prodemokratycznych”.

„Nieatrakcyjny wojowniczy i rzeczywiście agresywny ton odpowiedzi Jego Ekscelencji potwierdza, dlaczego tak wielu w chińskiej diasporze żyje w strachu przed chińską dyktaturą komunistyczną nawet tutaj, w Australii” – powiedział 23 października na łamach The Epoch Times.

„Jeśli tak brzmi oficjalna odpowiedź dla przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, to można sobie wyobrazić, subtelność ”chińskiej diaspory – dodał.

Komentarze ambasadora zostały przekazane Abetzowi, który przewodniczy komisji przeglądającej [ustawę o stosunkach zagranicznych](#). Ustawa da ministrowi spraw zagranicznych uprawnienia do przeglądu i potencjalnego weta; umowy zawarte między podmiotami zagranicznymi a australijskimi uniwersytetami i władzami lokalnymi.

Eksperti uważają, że kontrowersyjne umowy, takie jak „Victorian Belt and Road Initiative” oraz „Confucius Institutes”, mogą [zostać anulowane na](#) mocy prawa.



Ówczesny wiceprezydent Chin Xi Jinping (obecnie przywódca

Chin) odsłania tablicę pamiątkową podczas otwarcia pierwszego australijskiego Instytutu Medycyny Chińskiej na Uniwersytecie RMIT w Melbourne 20 czerwca 2010 r. (William West / AFP / Getty Images)

Zgodnie z regulaminem Senatu, chiński korpus dyplomatyczny ma możliwość ustosunkowania się do „negatywnych refleksji”, które wpłynęły do komisji na temat jego zachowania i działań. Kilka oświadczeń i zeznań wskazało na liczne przypadki zagranicznej ingerencji chińskich dyplomatów.

Minister spraw zagranicznych Payne był niezadowolony z ataku ambasadora.

„Szczерze mówiąc, porównania nazistowskie rzadko przynoszą wiele pożytku w jakiegokolwiek dyskusji i nie byłby to wyjątek” – powiedziała Payne w radiu ABC 23 października.

Opowiedziała się również za senatorem Abetzem, który niedawno znalazł się w centrum uwagi, pytając trzech Chińczyków z Australii, czy są gotowi „bezwzględnie potępić” KPCh podczas publicznego przesłuchania w sprawach związanych z ogromną wielokulturową społecznością Australii.

Jego komentarze zostały [następnie błędnie scharakteryzowane](#) przez przesłuchujących świadków – Osmonda Chiu, Wesę Chau i Yun Jiang – jako związane z kwestiami rasy i lojalności.

Stało się to również przedmiotem krytycznej narracji mediów.

Dr Feng Chongyi, profesor nadzwyczajny studiów nad Chinami na University of Technology w Sydney, stanął po stronie Abetza i powiedział, że to „wstyd”, że trzech Chińczyków z Australii na stanowiskach publicznych odmówiło potępienia „złego postępowania KPCh”.



Dr Feng Chongyi i dr Paul Monk podczas dyskusji panelowej zorganizowanej przez Australian Values Alliance na temat wpływu Chin w Australii, w City Tattersalls Club w Sydney, Australia, 10 grudnia 2018 r. (NTD / Zrzut ekranu)

„Nie mają kwalifikacji do reprezentowania chińskich społeczności w Australii” – powiedział Feng na łamach The Epoch Times. „Uzasadnianie akceptacji poważnych naruszeń praw człowieka przez reżim KPCh w imię wielokulturowości lub, co gorsza, walką z rasizmem, jest ideologicznym i intelektualnym upadkiem.

Minister Payne powiedziała: „Jesteśmy zawsze przygotowani na solidną debatę i solidną wymianę zdań w Australii, w tym z naszymi gośćmi”.

„Ale mój osobisty pogląd, i myślę, że taki, który wyraził wcześniej premier, jest jedynie obietnicą, jakiej oczekujemy od obywateli Australii, jest obietnicą, którą złożyli, kiedy zostali Australijczykami” – dodała.

Departamenty Spraw Wewnętrznych i Imigracji [wzmogły](#) wysiłki w celu ustalenia priorytetów i promowania australijskich wartości w celu przeciwdziałania obcej ingerencji.

Obecnie KPCh wymaga, aby przyszli członkowie złożyli co

następuje, częściowo, przysięgając Partii: „... być lojalnym Partii, ciężko pracować, walczyć o komunizm przez całe życie, być zawsze gotowym poświęcić wszystko dla Partii i ludzi i nigdy nie zdradzić partii”.

To zobowiązanie stoi w wyraźnym kontraście z przyrzeczeniem obywatelstwa Australii, które prosi obywateli o „... przysięgam lojalność Australii i jej mieszkańcom, których demokratyczne przekonania podzielam, których prawa i wolności szanuję i których praw będę przestrzegać”.

Źródło:

theepochtimes.com

CDC zmienia definicję bliskiego kontaktu z wirusem z KPCh



The Centers for Disease Control and Prevention 21 października na nowo zdefiniowało, co kwalifikuje się jako bliski kontakt z osobą zakażoną wirusem [Komunistycznej Partii Chin \(KPCh\)](#), powszechnie znanym jako koronawirus.

Nowa definicja obejmuje teraz krótkie, powtarzające się spotkania, które sumują się do 15 minut w okresie 24

godzin. [CDC](#) wcześniej zdefiniowało bliski kontakt jako spędzenie 15 kolejnych minut w odległości sześciu stóp (około 1,83cm) od kogoś zakażonego.

CDC radzi osobom, które miały bliski kontakt z osobą zarażoną wirusem KPCh, aby poddali się kwarantannie przez dwa tygodnie.

Dr William Schaffner, ekspert chorób zakaźnych Uniwersytetu Vanderbilt, powiedział, że zmiana może skłonić wydziały zdrowia do śledzenia kontaktów w przypadkach, gdy ekspozycja mogła być wcześniej uznana za zbyt krótką.

Zmiana definicji wynika z raportu o 20-letnim funkcjonariuszu więziennym w Vermont, który prawdopodobnie zaraził sześciu więźniów, z którymi miał tylko kilkukrotne krótkie spotkania. Strażnik cały czas nosił maskę i gogle. Więźniowie czasami nosili maski, a czasami nie.

Według przeglądu materiału wideo, krótkie interakcje trwały do 17 minut podczas ośmiogodzinnej zmiany strażnika.

Raport śledczy w tej sprawie nie zidentyfikował funkcjonariusza. Sześciu osadzonych uzyskało wynik pozytywny, gdy dotarli do zakładu karnego Marble Valley w Rutland.

W oświadczeniu urzędnicy CDC stwierdzili, że sprawa ponownie podkreśla znaczenie noszenia maseczek, aby zapobiec transmisji, oraz że wytyczne agencji mogą ulec zmianie wraz z napływem nowych informacji.

„W miarę jak otrzymamy więcej danych i zrozumiemy ten COVID, zamierzamy nadal uwzględniać to w naszych zaleceniach” – powiedział dyrektor CDC Robert Redfield na konferencji prasowej w Atlancie.

CDC twierdzi również, że bliski kontakt może obejmować przytulanie i całowanie, dzielenie się naczyniami do jedzenia lub picia z osobą zarażoną oraz zapewnianie opieki domowej osobie chorej. Liczy się również ktoś, kto kicha lub kaszle na

ciebie.

Uważa się, że ryzyko rozprzestrzeniania się na zewnątrz jest mniejsze, ale aktualizacja wskazówek CDC „ma sens naukowy” – powiedział dr Michael Saag, badacz chorób zakaźnych z University of Alabama w Birmingham.

Szacuje się, że ponad 220 000 osób w Stanach Zjednoczonych zmarło z powodu COVID-19, choroby wywoływanej przez wirusa KPCh, co stanowi mniej więcej jedną piątą wszystkich ofiar śmiertelnych na świecie.

[Wolontariusz w badaniu szczepionki COVID-19 firmy AstraZeneca zmarł w Brazylii](#), potwierdził w środę krajowy organ ds. Zdrowia.

Władza Anvisa oświadczyła, że ☐na razie nie wstrzyma testów szczepionki przeciwko wirusowi KPCh i bada, czy śmierć jest związana ze szczepionką lub z innymi przyczynami.

Źródło:

theepochtimes.com